Masz epilepsję, możesz być kierowcą, ale nie zawodowym

Kategoria: Komunikacja i Transport
Opublikowano: niedziela, 10, sierpień 2014 23:23
Marek Wójcik
Odsłony: 4522

Naczelny Sąd Administracyjny potwierdził prawidłowość wyroku WSA w Poznaniu który uznał, że kierowca któremu z powodu epilepsji odebrano przed 29 czerwca 2011 r. prawo jazdy, może obecnie żądać nowych badań lekarskich, aby je odzyskać.

Od końca czerwca 2011 r. osoby z padaczką, które przez dwa lata nie miały napadu epileptycznego, mogą prowadzić pojazdy, ale muszą się poddawać okresowym badaniom. Nie mogą być natomiast zawodowym kierowcą.

Rozstrzygniecie NSA dotyczyło kierowcy, który w 2009 roku stracił prawo jazdy kat. A i B, kiedy to do wydziału komunikacji dotarła informacja że osoba ta cierpi on na epilepsję, jest upośledzona umysłowo i ma wadę wzroku. Decyzję starosty o cofnięciu prawa jazdy potwierdziło Samorządowe Kolegium Odwoławcze.

Chorobę kierowcy potwierdziły badania w łódzkim Instytucie Medycyny Pracy, mimo to wniósł skargę na decyzję starosty do WSA (powoływał się na przepisy obowiązujące od 2011 roku na mocy których padaczka jest podstawą do cofnięcia prawa jazdy tylko kierowcom zawodowym).

WSA nie przyznał kierowcy rację i oddalił skargę. Stwierdził jednak, że orzeczenia lekarskie, na podstawie których kierowca stracił prawo jazdy, nie mają terminu ważności, więc w każdym momencie może on jeszcze raz zażądać przeprowadzenia badań. Dopiero przy ponownych badaniach lekarze będą musieli uwzględnić zmienione w 2011 roku przepisy ministra zdrowia dotyczące badan lekarskich kierowców (w opisywanym przypadku nie mogły być zastosowane bo badania były przeprowadzone jeszcze przed ich wejściem w życie).

Źródło: NSA sygn. I OSK 1569/12

Phoca PDF